Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 289 Katowice, sobota 14-go grudnia 1929. Rok 28

Nowy dowód wzrostu znaczenia Polski.

Waszyngton. Rząd amerykański wydał następujący komunikat:

Poseł amerykański w Warszawie wkrótce będzie podniesiony do rangi ambasadora. Krok ten jest komplementem dla dużej liczby ludności Stanów Zjednoczonych pochodzenia polskiego i oznacza wzrost znaczenia Polski w Europie.

Prezydent pośle do senatu nominację obecnego ministra w Warszawie Stetsona na ambasadora. Kongres ma uchwalić różnicę uposażenia, wynoszącego dla ambasadora 17 tysięcy dolarów rocznie.

Oczekiwane jest w Waszyngtonie, że rząd polski w zamian podniesie swe poselstwo w Waszyngtonie do rangi ambasady. (Pat.)

Kredyt dla rzemiosła śląskiego.

Na skutek starań wojewody Grażyńskiego delegacja rzemiosła i przemysłu śląskiego została przyjęta przez wiceministra Grażyńskiego i dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego Góreckiego, którzy do życzeń delegacji odnieśli się z całą przychylnością.

W skład delegacji wchodzili Komisarz Rządowy Izby Rzemieślniczej p. Juzwa, członek Rady Przybocznej p. Wons, oraz imieniem Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców pp. Pientka i Szmigielski.

Dzięki usilnym zabiegom wojewody Grażyńskiego i przychylności prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, Góreckiego postulaty kredytowe delegacji rzemiosła śląskiego zostały w całej rozciągłości uwzględnione. Przyznano 1½ miljona złotych kredytu dla warsztatów i spółdzielni rzemieślniczych na Śląsku na bardzo dogodnych warunkach.

Również postulaty podatkowe zostały najżyczliwiej potraktowane przez wiceministra skarbu Grażyńskiego. Dla rzemiosła śląskiego uzyskano w kwestji kredytowej nadzwyczajny sukces.

Olbrzymi wzrost bezrobocia w Niemczech

Berlin. (Tel. wł.) Według wykazów urzędowych, w drugiej połowie listopada liczba bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszu bezrobocia wzrosła o 185 tysięcy. Ogółem wynosi liczba tych bezrobotnych miljon 200 tysięcy, z tego 960 tysięcy mężczyzn, a 240 tysięcy kobiet.

Rząd niemiecki broni swej polityki.

Berlin. Posiedzenie parlamentu rozpoczęło się o godz. 3 po poł. Pierwszy zabrał głos kanclerz Rzeszy Müller, zaznaczając, że odciążenie dla budżetu na rok 1930 pozostaje w ścisłej zależności od kwestji, czy państwa biorące udział w reparacjach, zaaprobują plan Younga, czy też go odrzucą Gdyby jednak ujawniło się, że rokowania w tej sprawie przeciągają się zbytnio, rząd Rzeszy zdecydował się postawić jeszcze w roku bieżącym na porządek dzienny parlamentu kwestję reformy finansowej.

Sprawy, związane ze zbliżającą się konferencją haską, nie pozwalają kanclerzowi wystąpić przeciwko zarzutom dr. Schachta, jakby sobie tego życzył. Odwrotnie kanclerz Rzeszy korzysta z okazji, aby publicznie oddać hołd prezesowi Banku Rzeszy Schachtowi za zasługi, jakie położył przy opracowywaniu planu Younga w czasie konferencji paryskiej.

Na ataki, skierowane przeciwko rządowi z rozmaitych stron z powodu umowy wyrównawczej z Polską, kanclerz Müller odpowiada, że umowa ta jest rezultatem paragrafu 9 planu Younga. W umowie zarówno Polska jak i Niemcy czynią sobie wzajemne ustępstwa. Za ustępstwa poczynione Polsce przez Niemcy — Polska daje cenne odszkodowania.

Przechodząc do reformy finansowej, kanclerz wymienił dwa punkty zasadnicze, o jakie rzadowi chodzi: równowaga budżetu i pokrycie deficytu kasowego, który z zamknięciem rachunku dla roku bież. wynosić będzie 1.700 milj. marek. Rok 1930 według kanclerza — będzie wymagał znacznej sumy na zwiększenie zapomóg dla bezrobotnych, dla ofiar kryzysu gospodarczego, dla akcji pomocy dla rolnictwa, oraz realizowania t. zw. programu kasowego zarówno na granicy wschodniej jak i zachodniej państwa niemieckiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia kanclerz stawia kwestję zaufania, dodając, że o ile rząd otrzyma votum nieufności i na jego miejsce natychmiast nie będzie utworzony nowy, sprawa zwołania konferencji haskiej pozostałaby pod znakiem zapytania.

Z drugiej strony, jeżeli rząd jeszcze w bież. miesiącu nie otrzyma środków na pokrycie olbrzymiego deficytu kasowego, wówczas finanse Rzeszy ulegną takiemu wstrząśnieniu, że niechybnie pociągnie to za sobą ostry kryzys gospodarczy.

Na zakończenie kanclerz Müller apeluje do posłów, prosząc ich, aby usunęli na plan drugi przeciwieństwa, jakie ich dzielą i wzięli pod uwagę jedynie sprawę ogólna, łączącą cały naród niemiecki.

Mowa kanclerza przerywana była protestami zarówno ze strony komunistycznej jak i nacjonalistów.

Dyskusję nad oświadczeniem kanclerza odroczono do piątku. (Pat.)

Ostatnie wysiłki opozycji.

Wszystkie oznaki wskazują na to, że opozycja mobilizuje ostatnie swe siły, by przynajmniej w nadchodzącą niedzielę odegrać się nieco po wyborach ubiegłej niedzieli.

Cokolwiek bowiem o wyborach pisze prasa opozycyjna, rzeczywistość okazała co innego, aniżeli to, co prasa ta poprzednio pisała. Opozycja twierdziła mianowicie, że lud ma dosyć obecnych rządów, że przy wyborach zmiecie z widowni tych wszystkich, którzy oświadczają się za współpracą z rządem, że jednem słowem z tak zwanej sanacji nie pozostanie ani śladu.

Aby cel ten osiągnąć, stronnictwa opozycyjne nietylko połączyły w niektórych miejscowościach swe listy, ale nawet nie zawahały się przed sojuszem z tymi, których uważaja za swych ideowych wrogów. Doradzały bowiem swym zwolennikom raczej głosować na socjalistów lub Niemców, byleby tylko żaden głos nie padł na listy prorządowe.

Żywioły, które zdają sobie sprawę z bezcelowości tego rodzaju opozycji, a przytem widzą i przyznają, że troska rzadu o dobrobyt ludności, to nie jest frazes lub demagogja, lecz rzecz realna, która uwidacznia się w całym szeregu poczynań, nie poszły śladem opozycji. Nie proklamowały one walki z nią na śmierć i życie, lecz dążyły do tego, by wszystkie siły skupić we wspólnej pracy najprzód dla dobra gminy, a nastepnie dla przeciwstawienia sie jednolitej akcji niemieckiej, która dąży stale i niezmiennie do wykazania swej liczebności. Przez to chcą Niemcy zdobyć najsilniejszy argument na udowodnienie, jak niesłusznym był wyrok trybunału miedzynarodowego, przyznajacy Śląsk Polsce.

Do tej pozytywnej pracy starano się przyciągnąć wszystkie żywioły, bez względu na ich przynależność partyjną i bez względu na to, czy one w kwestjach polityki państwowej godzą się z rządem, czy też go zwalczają. Słusznie bowiem wychodzono z tego założenia, że jedynym terenem ścierania się poglądów na taką czy inną formę rządów, lub na metody postępowania władz, są sejmy, a nie zarządy gminne.

W wielkiej ilości gmin zamierzenia te spotkały się ze zrozumieniem. Utworzyły się zbiorowe listy, na których figurowały jednostki, należące do rozmaitych stronnictw. Stało się to wbrew wyraźnemu nakazowi przywódców stronnictw opozycyjnych, którzy wydali wyraźny zakaz łączenia się z grupą prorządową.

To wyłamanie się z pod nakazu władz partyjnych stanowi najwieksza klęskę opozycji. Dowodzi ono przedewszystkiem tego, że władze stronnictw opozycyjnych nie są wyrazem woli ogółu członków i że stronnictwom brak jest spoistości wewnętrznej, bez której stronnictwo nie stanowi czynnika, z którym musiałby się każdy poważnie liczyć. W gruncie rzeczy istotnie każdem ze stronnnictw naszych rządzi jeden człowiek lub grupka ludzi, narzucająca swą wolę członkom i sympatykom, nie pytając się ich o zdanie. Gdy więc wskazówki owych przywódców nie trafiają do przekonania, wówczas nie następuje — jak być powinno — wymiana zdań, celem uzgodnienia postępowania i wydania dyrektyw, zgodnych z wolą większości, a temsamem obowiązujących wszystkich członków. Lecz członkowie, nie majac możności wypowiedzenia swych przekonań, poprostu wyłamują się z pod wskazówek i postępują tak, jak im własny rozum dyktuje.

Oprócz tego samodzielne postępowanie grup i osób miejscowych wbrew nakazowi władz stronnictwa dowodzi, że mimo wysiłków prasy opozycyjnej, dowodzenia jej o konieczności walki z rządem przestają przemawiać do przekonania szerszych warstw ludności. Nie można się temu dziwić! Trzy i pół roku opozycja twierdzi, że już... już zbliża się koniec obecnego systemu. Codziennie prasa opozycyjna przepowiada upadek rządu, a powrót dawniejszych — błogosławionych czasów! Tymczasem system nie upadł — co więcej wykazuje wiele dodatnich stron i wzmacnia się stopniowo. Takie fałszywe proroctwa najcierpliwszego człowieka potrafią zniechęcić. Ludność coraz bardziej traci wiarę w spełnienie się przepowiedni i woli godzić się z rzeczywistością, aniżeli łudzić się nieziszczalnemi nadziejami.

Obóz prorządowy nie proklamował więc walki, lecz współpracę. Każdy, chociażby nawet najmniejszy sukces, musiał być w tych warunkach uważany za objaw dodatni. Jeśli zaś wyraził się on w tak znacznych cyfrach, to nic dziwnego, że opozycja nie chce się z tem pogodzić. By ratować resztki swych wpływów, lekceważąco wyraża się o „niekulturalnej prowincji" i wmawia w swych odwracających się od niej zwolenników, że tylko miasta, a zwłaszcza Katowice, decydują o fizjognomji Śląska.

Gdyby istotnie mieszkańcy miast dali się złudzić frazesom bez treści i poszli na pasku przywódców opozycji, to i tak najlepszy nawet jej sukces nie zmieni woli szerokich warstw, objawionej w ubiegłą niedziele. Ale wysiłek opozycji, skierowany obecnie na miasta także tym razem zawiedzie.

Niewatpliwie wielu jest jeszcze takich, którzy ulegają sentymentom, tkwiących w nich z dawnych czasów. Jednak coraz wieksze są szeregi tych, którzy mają oczy otwarte i widzą pustke za frazesami, jakimi ich usypiać chcą, zawiedzeni w swych ambicjach przywódcy opozycji. Te szeregi przeważą szalę na korzyść wydajnej, ofiarnej, bezinteresownej pracy, której celem jest wyłącznie dobro Polskie i ludu śląskiego.

* * *

Wybory w miastach.

W najbliższa niedzielę odbędą się wybory komunalne w miastach Województwa Śląskiego. Na 17 miast, jakie posiada Województwo Śląskie, wybory rozpisane zostały w 11 miastach.

Liczba ludności w tych miastach wynosi ponad 200 000 mieszkańców. Nie odbędą się wybory w 6 miastach, mianowicie w Królewskiej Hucie, Mikołowie, Mysłowicach, Rybniku, Tarnowskich Górach i Woźnikach, których liczba ludności wynosi 152 000.

Wybory odbędą się w następujących miastach na Górnym Śląsku: Katowice (128 000 mieszkańców), Pszczyna (7350 mieszkańców), Lubliniec (6300 mieszkańców), Wodzisław (4250 m.), Żory (6000 m.), Miasteczko (3400 m.).

Na Śląsku Cieszyńskim: w Bielsku (22 000 m.), Cieszynie (16 000 m.), Strumieniu (1600 m.), Skoczowie (4000 m.).

Nie odbędą się rozpisane wybory w Bieruniu Starym (2700 m.), z powodu zgłoszenia tam tylko jednej listy, która jest polską kompromisową.

Listy niemieckie zgłoszone zostały w następujących miastach: w Katowicach 2 (1 socjalistyczna, 1 bloku niemieckiego, w Bielsku 2 (bloku i narodowych socjalistów, pozatem zgłoszono wspólną listę socjalistyczną polsko-niemiecką), w Pszczynie 1 (blok niemiecki), w Lublińcu 1 (blok niemiecki), w Wodzisławiu 2, w Żorach 2 (blok niemiecki i socjaliści), w Cieszynie 2, w Skoczowie 1 i wspólna lista socjalistyczna polsko-niemiecka.

Żydzi wystawili listy w Katowicach 1, w Bielsku 1, w Cieszynie 3 (Polaków-Żydów i 2 syjonistyczne), w Skoczowie 1.

Komuniści wystawili listę tylko w Katowicach.

Przy ostatnich wyborach komunalnych w roku 1925 na Śląsku Cieszyńskim i w r. 1926 na Górnym Śląsku, w miastach tych rozdział mandatów przedstawiał się następująco: mandatów polskich 140, mandatów niemieckich 126, mandatów żydowskich 12, mandatów niezdeklarowanych narodowościowo 1.

W Katowicach mandatów polskich było 25, niemieckich 34, niezdeklarowanych 1, w Bielsku mandatów polskich 7, niemieckich 23, żydowskich 6. W Bieruniu Starym mandatów polskich 12, niemieckich 6. (Obecnie w Bieruniu Starym Niemcy nie wystawili listy). W Miasteczku mandatów polskich 7, niemieckich 5, w Pszczynie mandatów polskich 10, niemieckich 14, w Lublińcu mandatów polskich 11, niemieckich 7, w Wodzisławiu mandatów polskich 11, niemieckich 7, w Żorach mandatów polskich 13, niemieckich 11, w Cieszynie mandatów polskich 17, niemieckich 14, żydowskich 5, w Strumieniu mandatów polskich 15, w Skoczowie mandatów polskich 12, niemieckich 5, żydowskich 1.

Dotąd więc Niemcy posiadali większość w Katowicach, w Bielsku i w Pszczynie. Obecnie pewną jest już strata 6 mandatów niemieckich w Starym Bieruniu, gdzie wybory nie odbędą się z powodu wystawienia tylko jednej listy polskiej.

Przegląd polityczny

Konsekwencje układu polsko-niemieckiego.

W dzienniku francuskim „Journal des Debats" ukazał się artykuł o stosunkach polsko-niemieckich. Wskazawszy w głównych zarysach na umowę likwidacyjną z dnia 31 października r. b., dziennik oświadcza, że logiczną jej konsekwencję stanowi wznowienie rokowań w celu zawarcia ogólnego traktatu handlowego polsko-niemieckiego, do którego grunt obecnie jest doskonale przygotowany. Niemcy nietylko przekonały się o bezcelowości wojny celnej z Polską, lecz zdają sobie również doskonale sprawę z tego, że Polska przedstawia dla ich przemysłu rynek znakomity, który ogromnie jest im potrzebny, zwłaszcza obecnie, gdy na porządku dziennym znajduje się sprawa nowej polityki finansowej, wobec konieczności zadośćuczynienia nowym wymaganiom planu Younga. Jeśli więc żadne niewłaściwe wystąpienia ze strony Berlina nie przerwą rokowań, które się toczą obecnie w spokojnej atmosferze w Warszawie między ministrem Zaleskim a posłem Rauscherem, należy się spodziewać, że zawarcie między Polską a Niemcami traktatu handlowego ostatecznego lub czasowego jest rzeczą niedaleką.

Szybki wzrost bezrobocia w Niemczech.

Ogólne pogorszenie konjunktury gospodarczej w Niemczech znajduje swe odbicie w szybkim wzroście bezrobocia. Liczba bezrobotnych na terytorjum Rzeszy niemieckiej przekroczyła już stan z roku ubiegłego i wyrażała się pod koniec miesiąca listopada cyfrą 1 052 000 zarejestrowanych bezrobotnych. W ciągu ubiegłego tygodnia ilość bezrobotnych wzrosła o dalszych 74 000 osób.

Zjawisko to przypisać należy w pierwszym rzędzie pogarszającej się z dnia na dzień sytuacji w przemyśle metalurgicznym i w przemyśle włókienniczym Niemiec. Również stopniowe zamieranie ruchu budowlanego wpływa ujemnie na sytuację na rynku pracy.

W roku ubiegłym panowało w Niemczech w miesiącach jesiennych bezrobocie sezonowe, które przedewszystkiem wywołane było przedwczesnem zakończeniem sezonu budowlanego. W roku bieżącym dzięki pomyślnym warunkom atmosferycznym sezon budowlany trwał stosunkowo długo, tak że o bezrobociu sezonowem mówić tym razem nie można. Panujące obecnie w Niemczech bezrobocie posiada wszelkie cechy bezrobocia, będącego bezpośrednim następstwem stałego zaostrzenia się ogólnego kryzysu gospodarczego.

Przeciwko prasie brukowej.

Na jednem z ostatnich posiedzeń zarządu Syndykatu Dziennikarzy Czechosłowackich rozważana była sprawa tak zwanej prasy brukowej, polującej na sensacje i z tego względu zaniedbującej naczelne zadania prasy, która powołana jest w pierwszym rzędzie do sumiennego i objektywnego informowania opinji o ważnych wydarzeniach aktualnych.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Czechosłowackich z całą stanowczością potępił metody prasy brukowej i w specjalnej rezolucji wezwał swych członków do unikania w swej pracy zawodowej wszystkiego, co mogłoby obniżyć poziom prasy, mającej do spełnienia misję bardzo doniosłą w dziedzinie urabiania opinji publicznej kraju.

Przykład godny naśladowania...

Baśń o Wandzie.

Z opowiadań ludu krakowskiego, zebrała Jr.
(Dokończenie).

IV.
Ostatnia ofiara.

Przyszedłszy do gaju świętego, oczyściły ołtarz kamienny z liścia i igliwia naleciałego, potem jęły układać zioła i kwiecie, wskrzesały ogień i przygotowały wszystko do ofiary. Tymczasem noc ciemna zapadła. Na sklepieniu niebieskiem ukazywało się coraz więcej gwiazd lśniących i skrzących migotliwym blaskiem. W lesie panowała zupełna cisza nieprzerwana nawet hukaniem puszczyka. Jdynie Wisła szumiała tajemniczo, szumiała tak, jakby się skarżyła na kogoś. Dziewczęta siedziały milczące, skulone jedna obok drugiej. Jakiś chłód dziwny powiał od Wisły. One bardziej się przytulały do siebie.

— Jakoś zimno — szepnęła Sławka — czy aby deszcz nie spadnie.

— Chyba nie. — odrzekła Mila — patrz co gwiazd na niebie a wiatru wcale nie ma, ale i mnie coś zimno brrr... — i wstrząsnęła się cała.

— A wiecie — szepnęła znów Sławka — ja się czegoś boję, przeraża mnie ten szum Wisły, och! żeby już Wanda przyszła... tak się boję.

— I Dobruchny jeszcze nie ma i Bgody... miały przyjść pierwsze — szepnęła Ludka.

A w komnacie książęcej na Wawelu Wanda stroiła się w najpiękniejsze szaty, zakładała najdroższe klejnoty. Ubierała się powoli ze starannością, jakiej nigdy dotąd nie okazywała, zdawaćby się mogło, że do ślubu się stroi dziewica. Co chwilę spoglądała w duże zwierciadło srebrne ustawione na ławie pokrytej wzorzystą chustą. Czyż mogła to być twarz oblubienicy, która odbijała się w srebrzystej tafli. Gdzież uśmiech zalotny a wstydliwy, gdzież oczy rozżarzone miłością a rozwarte ciekawie? gdzież ogrom szczęścia bijący z postaci kochanki? Lekki smutek okrył piękne oblicze Wandy, by żałowała, że nie stroi się do ślubu., czy żal jej było, że nie zakosztuje nigdy kwiatu miłości tak słodko upajającego? — nie po stokroć nie — ona wybrała a wyborem swym stała się równa bogom. Długo myślała nad tem, długo badała swe serce od chwili, gdy oczy jej spotkały się z ognistym pełnym, nienawistnej miłości wzrokiem Rydygiera. Długo prześladowały ją te czarne oczy, długo nie mogła sobie znaleźć spokoju, wstyd jej było, że zwycięstwo owe jej nie ucieszyło. Miały noce bezsenne w okropnej udręce, duch jej zdawał się upadać ku ziemi, nic jej nie cieszyło, raz nawet zdawało jej się, że nienawidzi tych, którzy ją zmusili zostać księżną. Nie poznawała siebie. Wtedy to w największej udrece siadała nad Wisłą samotna i płakała. Płakała nad czem? za czem? — czyż nie była Wanda szczęśliwą księżną kochaną i ubóstwianą przez swój lud? Czyż nie była dzielną córą wielkiego Kraka, który naród swój kochał nadewszystko, a ona czyż nie kochała tej ziemi swojej najświętszej więcej niż życie. — Zaiste! Wando, piękna Wando, chciałaś zbłądzić, ale nie mogłaś, bo duch twój miał skrzydła silniejsze od żelaznych pęt ziemskich — bo duch twój miał skrzydła miłości, tej największej i najświętszej chluby i cnoty ojczyzny.

Drzwi komnaty rozwarły się cicho i na progu stanęła Dobruchna. Chciała wejść, lecz coś ją wstrzymało i oparta o drzwi, stała chwilę bez ruchu, patrząc z zdumieniem i zachwytem zarazem na Wandę.

— Wando — szepnęła po chwili — ustroiłaś się tak pięknie jak na wielkie święto, a przecież składać będziesz tylko ofiarę?

— Tak składać będę tylko ofiarę; — rzekła powoli Wanda, potem wziąwszy wianek białych wodnych lilji, włożyła go na skronie.

— Dziwnie wyglądasz — rzekła znów Dobruchna — do stroju tego zwykle kładziesz koronę książęcą, dziwnie wygląda wianek przy tych błyszczących klejnotach!

Wanda nie odrzekła już nic, tylko skierowała się ku wyjściu, dając znak towarzyszce, by za nią poszła.

Na uroczysku ofiara miała się ku końcowi, już spalono kwiecie i zioła, odśpiewano pieśni na cześć bogini Łady. Dworki opanowała jakaś niewytłumaczona trwoga. Lęk ich ogarniał, gdy patrzyły na swą księżnę, stojącą bez ruchu, z oczami utkwionemi w dal. Po chwili Wanda zdjąwszy wianek, położyła go na ognisku... wnet płomienie ogarnęły go jako swoją własność. Ona patrzała, jak białe lilje kurczyły się w ogniu, mięty czerniały, aż pozostała z nich tylko garstka zwęglonych listków niepodobnych do śnieżnego ongiś kwiecia. Stała wciąż bez ruchu, pochylona nad kamieniem ofiarnym, potem ogarnąwszy okiem zatrwożone dworki, rzekła z siłą:

— Musiałam go spalić, bo nie dla Niemca ten wianek z lilji, a teraz czas na mnie, słyszycie szum Wisły, to ona mnie woła... Nie będzie już Niemiec niszczył mojego kraju, ni przelewał krwi mego ludu, nie stanie się zadość jego żądzy. Nigdy Wanda, córka polskiej ziemi, nie odda swe serce wrogowi, raczej zginie... A teraz, kochane siostrzyczce — rzekła zwracając się do dworek, — żegnajcie mi, na zawsze, już Wanda z wami igrać nie będzie ani was karcić, ani pocieszać w smutku, nie płaczcie moje najmilsze, bo żal wasz ciężką mi czyni podróż, którą odbyć muszę. Weźcie te klejnoty, weźcie te łańcuchy złote i korale, ja tego już nie potrzebuję, tak... nie płaczcie!

Dworki płacząc i szlochając obejmowały ją za kolana:

— Wando, co chcesz ucynić? Wando! Wando! — jęczały tuląc się do niej.

Lecz ona lekko odsunąwszy je, rzekła:

— Musi się stać, życie moje oddaję dla kraju, cieszcie się ze mną, albowiem dusza moja jest pełna radości! cóż znaczy jedno życie w obliczu szczęścia Ojczyzny, bądźcie mężne i nie rozpaczajcie!

— Wando! ja z tobą idę, razem wychowałyśmy się, razem umrzemy — zawołała Dobruchna i poczęła żegnać swe towarzyszki.

Na chwilę w oczach Wandy zabłysły łzy, lecz wnet otrząsnąwszy się ze wzruszenia, rzekła:

— Wiem, Dobruchno, że mnie kochasz, ale dlatego właśnie ofiary twej przyjąć nie mogę, żyć będziesz, bo ojczyzna potrzebuje dzielnych i kochających ją dzieci... — a gdy zauważyła, że Dobruchna wciąż trwa w swoim zamiarze, przystąpiła do niej i wziąwszy ją w ramiona, rzekła łagodnie lecz dobitnie:

— Twoja księżna ci rozkazuje!

Wtedy Dobruchna upadła na ziemię i wybuchnęła głośnym płaczem:

Jeszcze raz ogarnęła Wanda miłosnym wzrokiem swe towarzyszki, swój gród ukochany, gdzie tyle chwil szczęśliwych spędziła, raz jeszcze odetchnęła pełną piersią, tem żywicznem powietrzem ojczystem, rozwarła ramiona, jakoby chciała przytulić do serca te nadewszystko drogą ziemię, potem rzuciwszy się nagle ku Wiśle, zniknęła w cieniu wiecznej nocy. Ofiara została spełniona.

* * *

Wando! piękna córo Kraka, tak ukochałaś swą ziemię, że oddałaś jej swe młode życie w ofierze, zginęłaś, pochłonęły cię zimne fale Wisły, ale duch twój żyje w nas, bohaterstwo twoje przetrwało wieki. Ku twojej pamięci usypaliśmy ci kopiec, ku twojej pamięci maleńkie dzieci śpiewają:

„Wanda leży w pobliskiej ziemi
Bo nie chciała Niemca,
Zawsze lepiej mieć rodaka,
Niźli cudzoziemca.
Gdy przyjechał pan Rydygier,
Porozstawiał wojska,
Myśli sobie: Wanda moja,
Moja będzie Polska.
Ale Wanda kraj kochała,
W oku łezki błysły,
Nie chcąc zdradzić Polski,
Wskoczyła do Wisły."

KONIEC.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 14 grudnia

Św. Spirydjona, bisk. wyzn., † 330.

Św. Pompejusza, biskupa z Pawji.

SŁOW.: SŁAWIBOR.

Wzbudź Panie potęgę Twoją, a przyjdź, abyś nas wybawił. (Psalm LXXIX. 3.)

Zdanie:

Wielkim czynem jest ponieść męczeństwo za wiarę.

Większym — z miłości własnej uczynić ofiarę.

Ks. A. S. Krasiński.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 7.35, zachodzi o godz. 15.42. — Księżyc wsch. o godz. 14.01, zach. o godz. 4.56.

Długość dnia 8 godzin 7 minut. — Zmiany powietrza: mróz, śnieg, wietrzno. — Jutro: burzliwe, mokro.

— **Podatek majątkowy.** Kierownik ministerstwa skarbu Ig. Matuszewski wystosował do wsystkich izb skarbowych oraz do śląskiego urzędu wojewódzkiego w Katowicach, okólnik, w myśl którego naczelnicy urzędów skarbowych upoważnieni są do odraczania do dnia 31 stycznia 1930 roku terminu płatności raty grudniowej podatku majątkowego tym właścicielom posiadłości rolnych, którzy złożą podania indywidualne należycie uzasadnione i którzy znajdują się istotnie w trudnych warunkach finansowych. **Okólnik pana ministra Matuszewskiego zarządza dalej, że od odroczonych należności podatku majątkowego należy pobierać ulgowe odsetki na odroczenie w wysokości 1 proc. miesięcznie, przytem 14-dniowy termin ulgowy nie może mieć zastosowania.**

Województwo śląskie.

* **Budowa muzeum śląskiego.** Jak się dowiadujemy, w ciągu miesiąca grudnia b. r. ma być rozpisany konkurs na projekt gmachu Muzeum Śląskiego. Zbiory muzealne, nagromadzone od czasu utworzenia przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim Oddziału Sztuki i uruchomienia Muzeum Śląskiego, t. j. od roku 1924, zajmują całe piętro, razem 30 sal i korytarze) w gmachu wojewódzkim.

* **Uchwały Rady Wojewódzkiej.** Śląska Rada Wojewódzka zatwierdziła na czwartkowem posiedzeniu dodatek do statutu dokształcającej szkoły zawodowej w Michałkowicach. Następnie zezwoliła Spółce Lignoza na zmianę jednego punktu warunków konsensu na urządzenie fabryki kapiszonów i lontów w Starym Bieruniu, zaś Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie na urządzenie budynku generatorni i tej samej fabryce na budowę oddziału syntezy amoniaku oraz na budowę zakładu przemiału fosforytu. Dalej pozwoliła fabryce celuloidy i papieru „Natrog" sp. akc. w Kaletach na rozbudowę zakładu. — Związkowi Koksowni w Wielkich Hajdukach na urządzenie odstajnika nr. III. Następnie rada zatwierdziła zmianę granic Urzędów Okręgowych w Chebziu i Świętochłowicach, wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia policyjnego wojewody śląskiego o ruchu kolejek elektrycznych na górnośląskiej części Województwa Śląskiego. Wreszcie zezwoliła dyrekcji Pszczyńskich Kopalń w Katowicach na przedłożenie ładowni węgla na rzece Przemszy pod Chełmem. W końcu Rada Wojewódzka przyznała subwencję 10.000 zł. szpitalowi SS. Boromeuszek w Cieszynie, oraz 50.000 zł. dla Wydziału Powiatowego w Tarn. Górach na budowę szpitala powiatowego. Poza tem załatwiła szereg spraw komunalnych i osobowych.

Do wszystkich wyborców Wielkich Katowic.

Komitet Wyborczy Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego na Wielkie Katowice podaje do ogólnej wiadomości wyborców, że wszystkie listy Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego, które noszą następujące numera 10 (Katowice-Centrum), 11 (Dzielnica Dąb), 12 (Dzielnica Bogucice-Zawodzie), 13 (Dzielnica Ligota-Brynów) i 14 (Dzielnica Załęże) **połączone są związkiem list, celem wyzyskania tak zwanych resztek głosów.**

Poszczególne dzielnice zasadniczo winny głosować na swą listę dzielnicową, **każdy jednak wyborca Wielkich Katowic bez względu na to, czy głosuje w centrum, czy w której z dzielnic, może według swego uznania głosować na którąkolwiek z list Narodowego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego (10, 11, 12, 13, 14), gdyż wszystkie głosy, które padną na te listy liczą się wspólnie.**

Z Katowickiego.

Katowice. (Echa katastrofy samochodowej.) Właścicielka teatru świetlnego „Colosseum", p. Rudolph, która padła ofiarą katastrofy samochodowej pod Giszowcem, zmarła w lecznicy wskutek zmiażdżenia obu nóg. Stwierdzono, że szofer Stuchlik, który zginął w katastrofie, nastawił samochód na szybkość 90 klm. na godzinę. Zbyt szybka jazda była więc przyczyną, że Stuchlik utracił władzę nad kierownicą i najechał na drzewo przydróżne. Trzecia ofiara wypadku znajduje się w szpitalu.

— (Sprzeniewierzenie.) Mieczysław Bilanowski z Wolbromia uwiadomił policję, że mieszkający w Katowicach M. Sokoler sprzeniewierzył na jego szkodę 425 zł.

— (Kradzież na dworcu kolejowym.) W poczekalni IV klasy na dworcu kolejowym w Katowicach skradziono 680 zł na szkodę Stefana Sukiennika z powiatu lublinieckiego.

Mysłowice. (Dziecko pod kołami samochodu.) Gertruda Palkówna, lat 8, została przejechana przez samochód, którym kierował szofer Ludwik Kulpa z Katowic. Dziewczynkę odstawiono do szpitala.

Szopienice w Katowickiem. (Niesumienny pracownik.) Woźny Karol Jałowiecki z Szopienic sprzeniewierzył 238 złotych na szkodę Państwowego Banku Rolnego w Katowicach. Kwotę tę miał on wpłacić w kasie pocztowej. Następnie Karol Jałowiecki usiłował włamać się do biura urzędników wyżej wymienionego banku, lecz został przytrzymany przez przechodniów i oddany w ręce policji.

Nowa Wieś w Katowickiem. (Z posiedzenia stenografistów.) Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa stenograficznego uchwalono rozpocząć dla członków bezpłatny kurs stenografji niemieckiej. Zarząd towarzystwa zwróci się do zarządu gminnego o subwencję.

Bielszowice w Katowick. (Przedstawienie teatralne.) Związek inwalidów wojennych grupa Bielszowice urządza w niedzielę 15 grudnia o godzinie 17 wieczorem na sali p. Szwedy przedstawienie teatralne. Odegraną zostanie sztuka sceniczna „Nad potokiem w młynie". Zarząd uprasza o liczny udział rodaków i rodaczek.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Z ruchu przeciwalkoholowego.) W ubiegłą niedzielę odbyło się w gimnazjum żeńskiem przy placu Kopernika, zebranie miejscowego Katolickiego Koła Abstynentów. Wielebny ks. Zając z Tychów w swym referacie zaznaczył, iż związek pracuje dla utrwalenia Królestwa Bożego na ziemi, dla dobra Państwa Polskiego i dla odnowienia życia rodzinnego przez przywrócenie trzeźwości w narodzie. Jest pożądanem, aby mieszkańcy miast i gmin przemysłowych interesowali się więcej pracą abstynentów, przybywając na zebrania, albowiem uświadamianie o skutkach alkoholizmu jest bardzo na czasie.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Kupiec Komraus, zamieszkały w Królewskiej Hucie, przy ul. Redena 3, wszedł do swego magazynu. Nagle utracił równowagę i spadł z wysokości 4 metrów na bruk podwórza. W lecznicy stwierdzono, że złamał sobie rękę i kilka żeber.

— (Los nieślubnego dziecka.) Na polu w pobliżu kościoła św. Józefa w Król. Hucie znaleziono zwłoki noworodka. Nazwiska matki dotychczas nie stwierdzono.

Z Świętochłowickiego.

Brzeziny w Świętochłowickiem. (Aresztowani na granicy.) Wojciech Kozyra z Psarów, powiat Będzin i Jan Gocyła z Wojkowic, również powiat Będzin, przekroczyli granicę z Niemiec do Polski, chociaż nie posiadali paszportu, ani przepustki granicznej. Obydwóch przytrzymał urzędnik straży granicznej. Sprawę skierowano do sądu.

Z Pszczyńskiego.

Wielki Chełm w Pszczyńskiem. (Zgon sędziwego nauczyciela.) Przed kilku dniami zmarł tu były nauczyciel, Jan Smołka, przeżywszy 90 lat. Śp. Jan Smołka urodził się w Zawadzie pod Pyskowicami na Śląsku Opolskim. Za młodu nauczyciel Smołka służył jako ochotnik w przybocznej straży cesarza Meksyku Maksymiljana Habsburga. Po rozstrzelaniu cesarza powrócił do stron ojczystych, mieszkając w Wielkim Chełmie.

Kamionka w Pszczyńskiem. (Kradzież drobiu.) We wsi Kamionce skradziono 3 gęsi na szkodę rolnika Zbożka. Policja stwierdziła, że gęsi przywłaszczył sobie Józef Świerkot z Mikołowa.

Nasze listy w miastach Wojew. Śląskiego

W dniu 15 grudnia wszyscy głosują jedynie na następujące listy:

W Bielsku na listę nr. 1. (Polski Związek wyborczy.)

W Cieszynie na listę Nr. 1. (Zjednoczonych Ugrupowań Polskich).

W Strumieniu na listę Nr. 1. (Polska Lista Bezpartyjna, poza tem na następujące gospodarcze listy prorządowe: Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7.

W Skoczowie na listę Nr. 4. (Polską Listę Obywatelską.)

W Wodzisławiu na liste Nr. 2. (Bezpartyjną Polsko-Katolicką Listę Gospodarczą.)

W Żorach na listę Nr. 1. (Lista Polska.)

W Pszczynie na listę Nr. 4. (Polskie Zjednoczenie Gospodarcze.)

W Miasteczku na zblokowane listy Nr. 1. (Obywatelska Polska Robotniczo-Gospodarcza) — **na Nr. 3.** (Partja Polska Obywatelsko-Gospodarcza) — **na Nr. 4.** (Polska Gospodarcza Robotnicza).

W Lublińcu na Nr. 1. (Polska Katolicka Lista Gospodarcza.)

W Katowicach na Nr. 10. (N. Ch. B. G. Katowice-Centrum) — **na Nr. 11.** (N. Ch. B. G. Katowice-Dab) — **na Nr. 12.** (N. Ch. B. G. Katowice-Bogucice-Zawodzie) — **na Nr. 13.** (N. Ch. B. G. Katowice-Ligota-Brynów) — **na Nr. 14.** (N. Ch. B. G. Katowice-Załęże).

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Czas sprzedaży przed świętami.) W okresie przedświątecznym ruch w sklepach jest niezwykle ożywiony. Z tego powodu sklepy będą otwarte w dniach 14, 20, 21, 23 i 31 grudnia do godziny 8 wieczorem. W niedzielę 15 i 22 grudnia składy otwarte mogą być od godz. 12 do godz. 6 wieczorem. Tym sposobem władze dają możność ludności pracującej czynienia zakupów przedświątecznych.

— (Unieszkodliwienie szajki przemytniczej.) Wywiadowcy śląskiej straży granicznej wpadli na trop dobrze zorganizowanej szajki przemytniczej w powiecie rybnickim, uprawiającej ten proceder od dłuższego czasu. Szajka składała się z 12 osób. Na czele jej stał niejaki Alojzy Fröhlich, u którego znaleziono większą ilość wyrobów tytoniowych niemieckich, sprowadzonych do kraju drogą nielegalną. Ustalono, iż w zabudowaniach, należących do Fröhlicha urządzone były tajne składy towarów przemycanych przez członków szajki. W toku dalszego śledztwa przytrzymano dwóch wspólników Fröhlicha, mianowicie Annę i Emilję Palarz, siostrę i żonę zabitego niedawno w pościgu przez straż graniczną przemytnika, Józefa Palarza. Afera przemytnicza zatacza coraz szersze kręgi. Straty poniesione przez skarb państwa obliczone na podstawie znalezionego dotychczas przemytu sięgają przeszło 100 tysięcy złotych.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Nowe ceny maksymalne.) W tych dniach ustalono nowe ceny maksymalne dla miasta Tarnowskich Gór oraz powiatu tarnogórskiego. 1 funt wołowiny przedniej jakości kosztuje 1,60 zł, drugiej jakości 1,40 zł, łój najlepszy 1,60 zł, łój lichszy 1,30 zł, świnina najlepsza 1,80 zł, świnina drugi gatunek 1,60 zł, surowa sperka najlepsza 2,00 zł, gatunek drugi 1,60 zł, szperka wędzona 2,40 zł, cielęcina 1,60 zł, kiełbasa krakowska 2,20—2,80 zł, zwykła kiełbasa 2,00—2,20 zł, chleb z 70 proc. mąki żytniej 47 gr, bułka 10 gr, mąka pszeniczna 65 proc. 74 gr, 70 proc. mąka żytnia 48 gr, masło 2,80—3,70 zł, jaja sztuka 20 gr, funt cukru 82 gr, sól 19 gr, margaryna „Ilona" 1,40 gr.

— (Krwawy czyn.) Gospodarz Kupka wydzierżawił swojemu szwagrowi Szewczykowi warsztat kołodziejski. Niedawno obaj pokłócili się z powodu nieuiszczenia czynszu. Nagle Szewczyk sięgnął po siekierę i zadał Kupce cios tak silny, że Kupka zwalił się na ziemię. Szewczyk rzucił się na przeciwnika i obrabiał go pięściami. Gospodarza Kupkę odstawiono do lecznicy, gdzie leczył się przez 7 tygodni. W tych dniach Szewczyk odpowiadał przed sądem. Przyznał się, iż bił swego szwagra, lecz on zaczepił go pierwszy, więc musiał się bronić. Trybunał skazał go na cztery miesiące więzienia, lecz karę zawieszono, ponieważ zasądzony nie był dotychczas sądownie karany.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Kradzież towarów.) Nieznani złodzieje włamali się do magazynu urzędu celnego w Lublińcu. Włamywacze skradli zapas towarów, pochodzących z przemytu. Wartość łupu złodziejskiego ustalono na tysiąc złotych.

Kośmidry w Lublinieckiem. (Aresztowany na granicy.) Antoni Ligus z Pasieków, powiat Częstochowa, został aresztowany pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy z Niemiec do Polski. Ligusa osadzono w więzieniu w Lublińcu.

Kokotek w Lublinieckiem. (Zebranie rodzicielskie.) W minioną niedzielę odbyło się w tutejszej szkole zebranie rodzicielskie. Kierownik szkoły, p. Makarewicz, wygłosił referat na temat wychowania dzieci i współpracy ze szkołą. Ubolewać należy, że przybyło mało rodziców z Pustej Kuźnicy. (a)

— (Z działalności koła gospodyń wiejskich.) W ubiegły poniedziałek odbyło się zebranie koła gospodyń wiejskich w Kokotku przy współudziale p. Panieńskiej z Katowic i p. Pilasowej z Lublińca. Załatwiono szereg spraw bieżących oraz wybrano nową przewodniczącą koła w osobie p. F. Froni. Postanowiono urządzić kurs szycia i to w czasie od 15 do 30 stycznia 1930 d. Opłata za kurs wynosi 5 zł od osoby, a będzie się on odbywać w szkole od 9—12 rano i od 14—18. Uczestniczki kursu, którym niemożliwem jest uczęszczanie na kurs przez cały dzień, mogą tylko po południu chodzić. Opłata za ten kurs wynosić będzie wtedy tylko 2.50 zł, które należy uiścić zgóry. Kurs prowadzić będzie instruktorka z Katowic.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Kradzież ryb.) Nieznani złodzieje wypuścili wodę ze stawu gospodarza Budzińskiego w Pogwizdowie. Następnie przywłaszczyli sobie około 4 centnary ryb.

Bielsko. (Pożar.) Z powodu wadliwego komina wybuchł pożar w domu Emy Polowej i Pawła Weiznera w Starym Bielsku. Szkoda pożarowa wynosi 7 tysięcy zł.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 12 grudnia: za 100 złotych 46.82 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213.60 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 12 grudnia: za 100 franków francuskich 35.00 zł, za 100 franków szwajcarskich 172.68 zł, za 100 koron czeskich 26.36 złotych.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 12 grudnia 1929 r.

Żyto 23.80—26.50, pszenica 35.50 do 37.50, jęczmień na krupy 24.50—25.50, jęczmień browarowy 27—30, owies 20.50—22.50, mąka żytnia 39.50, mąka pszeniczna 56—60, osucie żytnie 18 do 19, osucie pszeniczna 18—19, groch polny 38—42, groch „Wiktorja" 42 do 49, słoma luźna 3.00—3.30, słoma prasowana 4.00—4.35, siano luźne 8—9, siano prasowane 10—11.

Lista kandydatów
Narodowego Chrześc. Bloku Gospodarczego.

Katowice — centrum nr. listy 10.
Pełnomocnik listy: **Czaplicki** Stefan.

Kandydaci:

1. Dr. Dąbrowski Włodzimierz, adwokat. 2. Imiela Emanuel, urzędn. woj. 3. Czaplicki Stefan, kupiec. 4. Kowalczyk Tomasz, dyrektor. 5. Ligoń Stanisław, profesor. 6. Murek Wilhelm, kontr. kol. 7. Szałek Wilhelm, urzędnik. 8. Dreja Maksymiljan, urzędnik pocztowy. 9. Baron Brunon, inspektor szkolny. 10. Kłapowa Marta, żona insp. szkoln. 11. Gogołek Karol, mistrz piekarski. 12. Nowożyn Brunon, robotnik. 13. Węgrzynek Józef, robotnik. 14. Hedaszyński Franciszek, urz. sąd. 15. Rostek Antoni, adwokat. 16. Kocych Karol, urzędnik. 17. Dr. Orszulok Paweł, lekarz. 18. Włosik Władysław, ref. ogrodn. 19. Kinowski Walerjan, urzędnik. 20. Koraszewska Franciszka, nauczycielka. 21. Doga Leon urz. celny. 22. Jan Maciński, urzędnik. 23. Miarczyński Czesław, inżynier. 24. Szaflik Baltazar, kupiec. 25. Ciemięgowa Franciszka, zamężna. 26. Rokus Augustyn, budowniczy. 27. Palowski Józef, przemysłowiec. 28. Jaskółka Teodor, urzędnik. 29. Kiełbasa Paweł, kupiec. 31. Kozik Ludwik, dyrektor. 31. Rzepka Michał, st. woźny. 32. Maćkow Mieczysław, ast. dyr. 33. Kowolik Jan, woźny. 34. Zając Teodor, inżynier. 35. Poloczek Paweł, robotnik. 36. Hurski Ludwik, st. woźny. 37. Górny Stefan, robotnik. 38. Głowacki Franciszek, dyrektor.

Katowice - Dąb nr. listy 11.
Pełnomocnik listy: Kiszka Karol.

Kandydaci:

1. Kiszka Karol, st. inżynier. 2. Piec Augustyn, st. tokarz. 3. Kosz Tomasz, właść. nier. 4. Heinrich Józef, dozorca. 5. Kaniowa Janina, mężatka. 6. Olszówka Jan, sztygar.

Bogucice - Zawodzie nr. listy 12.
Pełnomocnik listy: Rzepka Augustyn.

Kandydaci:

1. Achtelik Karol, górnik. Broda Ludwik, kupiec. 3. Rzepka Augustyn, asesor. 4. Wygięda Wilhelm, funkcjon. 5. Wrona Wojciech, inwalida. 6. Absalon Jan, woźny. 7. Mildner Oton, hutnik. 8. Muc Jan, rzeźnik. Pojda Teofil, przem. 10. Jakubik Alojzy, oberżysta. 11. Volkert Jan, hutnik. 12. Wieczorek Leopold, maszynista. 13. Szweda Jan, murarz. 14. Stokfisz Józef, kupiec. 15. Stanik Jan, hutnik. 16. Ostrowski Henryk, kolejarz. 17. Feliks Paweł, kowal. 18. Dreszer Stanisław, robotnik. 19. Hartmann Franciszek, cieśla górniczy. 20. Piszczek Józef, kolejarz. 21. Konsek Jan, robotnik. 22. Koźlik Jan, robotnik. 23. Czudaj Konstanty, wojażer. 24. Stachowski Ignacy, funkcj.

Ligota - Brynów nr. listy 13.
Pełnomocnik listy: **Jankowski Stefan.**

Kandydaci:

1. Kocima Leopold, kolejarz. 2. Czakański Ludwik, górnik. 3. Jezella Jan, restaurator. 4. Stolarczyk Teodor, maszynista. 5. Łukowiec Antoni, górnik. 6. Kala Józef, kolejarz. 7. Łytek Stefan, maszynista. 8. Ksiądz Stanisław, górnik. 9. Bobek Wiktor, inwalida. 10. Skrzydło Paweł, maszynista. 11. Piernikarczyk Franciszek. 12. Jura Florjan, górnik. 13. Smoczyk Józef, inwalida. 14. Grzyma Augustyn, strażak. 15. Lubina Feliks, tokarz. 16. Dudek Karol, kolejarz. 17. Zganiacz Edward, robotnik. 18. Wyleżoł Paweł, urz. cel. 19. Swoboda Stanisław, górnik. 20. Machulec Franciszek, inwalida. 21. Loch Fryderyk, spawacz. 22. Palowski Ignacy, górnik. 23. Wyleżoł Tomasz, inwalida. 24. Sikora Józef, nadgórnik. 25. Wieczorek Augustyn, urzędnik. 26. Oleś Florjan, szewc. 27. Jureczko Ludwik, maszyn. 28. Flakus Piotr, maszyn.

Załęże nr. listy 14.
Pełnomocnik listy: **Zembok Józef.**

Kandydaci:

1. Zembok Józef, rzecz. urz. prok. 2. Długiewicz Franciszek, drogerzysta. 3. Kozikowa Agnieszka, wdowa. 4. Fesser Franciszek, murarz. 5. Lelonek Tomasz, inw. górn. 6. Dudek Konrad, kowal. 7. Feliks Jan, em. sekr. kol. 8. Ciasnocha Jan, nadgórnik. 9. Falkus Wiktor, dozorca. 10. Polczyk Maksymiljan, górnik. 11. Wolna Teofila, mężatka. 12. Piguła Robert, robotnik. 13. Węgier Paweł, kolejarz. 14. Bazan Antoni, kowal. 15. Zabka Ludwik, górnik. 16. Szynol Paweł, sanitarj. 17. Jacek Paweł, kupiec. 18. Gąsior Maciej, urz. poczt. 19. Stoszek Józef, urz. kol. 20. Pradella Adolf, maszynista. 21. Regułowa Marja, mężatka. 22. Spyra Franciszek, restaurator. 23. Kroczek Franciszek, kolejarz. 24. Buliński Bronisław, górnik. 25. Cebula Paweł, górnik. 26. Weinzettel Stan., robotnik. 27. Krybus Jan, kupiec. 28. Poloczek Paweł, maszynista. 29. Błaszczok Mikołaj, kupiec. 30. Kwaśny Tomasz, prz. pol. 31. Werner Teofil, dozorca. 32. Lorenc Stefan, kolejarz. 33. Sidełko Wojciech, górnik. 34. Szymczyk Józef, maszynista. 35. Stachowic Ernest, kolejarz. 36. Stolarczyk Michał, maszynista. 37. Piecha Augustyn, łazienny. 38. Kuźnik Augustyn, post. 39. Cyganek Józef, kowal. 40. Danecki Antoni, robotnik. 41. Górnik Stanisław, górnik. 42. Siedlaczek Edward, maszynista. 43. Sobek Emil. 44. Pieczka Karol, sztygar. 45. Adamiec Paweł, gospod. 46. Błaszczyk Józef, murarz.

Azotniak pod ziemniaki.

Prawie we wszystkich naszych gospodarstwach sadzi się ziemniaki na oborniku. Zdawałoby się więc napozór, że sprawa stosowania nawozów sztucznych pod ziemniaki nie ma tak wielkiego znaczenia, wobec tego, że obornik jest nawozem pełnym, t. j. zawiera azot, fosfor i potas, trzy składniki, niezbędne dla życia roślin.

Naprawdę jednak rzecz się ma inaczej; przedewszystkiem dawki obornika, stosowane w naszych gospodarstwach, są niewystarczające dla pokrycia dużych zapotrzebowań pokarmowych ziemniaków, nawet gdybyśmy dawali obornik jak najstaranniej przechowywany. A o tem, jak się to u nas zazwyczaj z obornikiem postępuje, to wszyscy wiemy, choć bardzo nie lubimy o tem mówić. Każdy jednak, jeśli się trochę zastanowi, to się ze mną zgodzi, że taki obornik, co go i deszcz moczył i słońce suszyło, musiał utracić dużo swoich części pokarmowych.

Chcąc więc mieć urodzaj ziemniaków, musimy koniecznie pomyśleć o dodatku nawozów sztucznych. W tej chwili zajmujemy się specjalnie sprawą nawożenia azotem, ważną z tego względu, że ziemniak wymaga do swego rozwoju bardzo dużej ilości azotu, większej niż obornik dostarczyć jest w stanie. Najbardziej polecenia godnym nawozem azotowym pod ziemniaki jest bezwzględnie azotniak . Dzięki swemu powolnemu działaniu nadaje się on doskonale pod ziemniaki, które wymagają nawozu, działającego stale, a powoli. Używając azotniaku, nie potrzejemy lękać się zanadto bujnego rozwoju naci, jak również i wypłókania azotu z gleby, co może się zdarzyć z nawozami łatwo rozpuszczalnymi i szybko działającymi.

Ziemniaki na azotniaku są zwykle bogatsze w maczke i jak to już nieraz zauważono, odznaczają się większą zdrowotnością. Widocznie, że azotniak działa zabójczo na szkodniki i choroby. Wszystkie te względy przemawiają za jak najszerszem rozpowszechnieniem azotniaku.

Jest jeszcze i wzgląd inny, mianowicie, że azotniak jest najtańszym nawozem azotowym. Żyjemy wszyscy obecnie pod hasłem oszczędności i przy wyborze nawozu musimy się i na kieszeń oglądać i tak sobie kalkulować, by za drogo nie wypadło. Niektórzy chcieliby tę oszczędność jeszcze dalej posunąć i wcale nawozów nie kupować, ze względu na niskie ceny ziemiopłodów. Ale takiej oszczędności nikomu nie zalecamy, bo więcej z niej szkody, niż pożytku. Nawozy sztuczne stosować trzeba, inaczej plony będą spadać, a ziemia stawać się będzie coraz uboższą. Poza tem, jeśli z ołówkiem w ręku policzymy, ile pieniędzy wydajemy na nawozy sztuczne, a jakie dzięki nim otrzymujemy zwyżki plonu, to się przekonamy, że nawet, pomimo niskich cen płodów rolnych, użycie nawozów sztucznych korzyść przynosi.

Azotniak pod ziemniaki dawać należy przed ich wysadzeniem, lub też po wysadzeniu przed pierwszem radleniem. W tym wypadku wysiewa się azotniak w brózdy i zaraz się radli w celu dobrego wymieszania go z ziemią. Nie wolno rozsypywać azotniaku jednocześnie z roztrząsaniem obornika, gdyż wapno żrące, zawarte w azotniaku, wywołuje ulatnianie się amonjaku z obornika (strata azotu).

Co się tyczy wysokości dawek azotniaku, to pod ziemniaki na pełnym oborniku należy dać 150—200 kg. na hektar, pod ziemniaki zaś na półoborniku 200—250 kg. na hektar.

Karol Brona

SPORT.

Piekary Wielkie. K. S. „Sparta“ urządza w niedzielę, dnia 15. 12. br. na małej salce p. Knoppa **nadzwyczajne walne zebranie,** na które się wszystkich członków oraz sympatyków zaprasza. Początek o godz. 18. Zarząd.

Piekary Wielkie. K. S. „Sparta“ gości w niedzielę, dnia 15. 12. br. na swojem boisku Policyjny K. S. Katowice. Wobec ostatnich zwycięstw K. S. „Sparta“, oczekuje się zawody z wielkiem zainteresowaniem, gdyż gospodarze i tym razem Policyjnemu K. S. stawią silny opór. Na mecz powyższy zaprasza się wszystkich sympatyków.

K. S. Wyzwolenie, contra K. S. Ligocianka, Katowice — Ligota.

Zawody odbędą się w niedzielę, dnia 15 grudnia b. r. o godzinie 13 w Łagiewnikach.

ROZPOWSZECHNIAJCIE NASZĄ GAZETĘ!

Program radiowy.

Sobota, 14 grudnia 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu z Warszawy oraz hejnał z Krakowa. — 12.05 Koncert gramofonowy. — 16.00 Komunikaty gospodarcze oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16.20 Koncert gramofonowy. — 17.10 Skrzynka pocztowa Radjostacji katowickiej dla dzieci. — 17.45 Transmisja z Wilna dla dzieci. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Nauka o Polsce. — 19.30 Odczyt część II: „Krajobraz i przyroda Beskidów Śląskich“. — 20.05 i 21.10 Muzyka z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 i 22.35 Komunikaty z Warszawy. — 3.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 12.05 Płyty gramofonowe. — 15.45 Kącik artystyczny. — 16.15 Płyty gramofonowe. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci. — 18.45 Rozmaitości. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.05 i 21.15 Muzyka. — 22.00 Feljeton. — 22.15 i 22.35 Komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314.1: 12.05 Koncert gramofonowy. — 16.15 Lekcja angielskiego. — 16.40 Płyty gramofonowe. — 17.15 Odczyt. — 18.45 Rozmaitości. — 19.25 Przegląd polityczny. — 20.00 i 24.00 Hejnał.

Poznań, fala 336.3: 13.05 Płyty gramofonowe. — 14.00 Giełda. — 16.30 Gawęda harcerska. — 16.45 Nauka angielskiego. — 17.05 Odczyt. — 19.05 Odczyt. — 19.30 Muzyka. — 22.45 Reporter. — 23.00 Radjokabaret. — 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 325; Gliwice, fala 253: 16.30 Koncert. — 19.10 Płyty gramofonowe. — 20.05 Odczyt. — 20.30 Słuchowisko: Życie w czasie obecnym. — 22.35 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 478: 14.00 Płyty gramofonowe. — 16.05 Koncert. — 17.30 Odczyt. — 19.00 Słuchowisko: Walcząca kobieta. — 19.30 Płyty gramofonowe. — 20.00 Muzyka.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Muzyka. — 15.45 Koncert. — 17.20 Bajki. — 18.20 Muzyka rosyjska. — 20.45 Sztuka kameralna. — 22.00 Muzyka taneczna.

Niedziela, 15 grudnia 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 11.58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 Koncert symfoniczny z Warszawy. — 15.00 Wykład religijny. — 15.20 Odczyt rolniczy: „Jak obchodzić się z obornikiem w podwórzu i w polu?“ — 15.40 Koncert orkiestry robotniczej zakładów Solvay. — 16.15 Koncert zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.15 Szachy — „Na szachownicy“: Podstawowe wiadomości w grze szachowej oraz aktualja dla zaawansowanych miłośników gry. — 17.40—18.30 Koncert orkiestry policji państwowej. — 18.30 Odczyt. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Muzyka. — 19.30 Bery i bojki śląskie. — 20.00 Słuchowisko z Wilna. — 20.30 Koncert z Poznania. — 21.10 Odczyt z Warszawy. — 21.25 Koncert z Poznania. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 i 22.35 Komunikaty. — 23.00 Muzyka taneczna z Krakowa.

Poniedziałek, 16 grudnia 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu z Warszawy oraz hejnał z Krakowa. — 12.05 Koncert gramofonowy. — 16.00 Komunikaty gospodarcze oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16.15 Program dla dzieci z Warszawy. — 16.45 Koncert gramofonowy. — 17.15 „Nowości radjowe“. — 17.45 Muzyka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Odczyt: „Z wędrówek po Spiszu“. — 19.30 Nauka poprawnego mówienia i pisania po polsku. — 20.00 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. — 20.05 Odczyt: „Jak powstały nazwy miejscowości w Polsce, a w szczególności na Śląsku?“. — 20.30 Koncert z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 i 22.35 Komunikaty z Warszawy. — 23.00 Muzyka z Warszawy.

Dalsze wyniki wyborów gminnych.

Powiat rybnicki.

Czernica. N. P. R. 96 gł — 1 mandat, Chrz. Nar. Zjedn. Pracy 97 gł — 2 mandaty, Polskie stronnictwo Ch. D. 134 gł — 2 mandaty, lista gospodarcza 202 gł — 3 mandaty, polska lista obywatelska 87 gł — 1 mandat. Razem 8 mandatów prorządowych.

Golejów. P. P. S. 121 gł — 2 mandaty, Kat. Blok Ludowy 269 gł — 6 mandatów, Blok gospodarczy 71 gł — 1 mandat. Mandatów prorządowych jeden.

Gotartowice. Lista rolników i robotników 43 gł — 1 mandat, Zw. Obrony Górnoślązaków 87 gł — 2 mandaty, Zw. Powstańców Śl. 104 gł — 2 mandaty, Nar. Zjedn. Gosp. 44 gł — 1 mandat, Kat. Blok Lud. 158 gł — 3 mandaty. Razem cztery mandaty prorządowe.

Jastrzębie Dolne. Lista polska bezpartyjna 108 gł — 5 mandatów, Kat. Blok Lud. 92 gł — 4 mandaty. Razem 5 mandatów prorządowych.

Kobyla. Polski Blok Gosp. 81 gł — 3 mandaty, Kat. Blok Lud. 99 gł — 3 mandaty, partja robotnicza prorządowa 85 gł — 3 mandaty. Razem 6 mandatów prorządowych.

Łaziska. Narod. Ch. Zjedn. Pracy 167 gł — 4 mandaty, Polski Zespół Obywateli 78 gł — 2 mandaty, Kat. Blok Lud. 117 gł — 3 mandaty. Razem 4 mandaty prorządowe, 2 mandaty niezdeklarowane.

Marklowice Dolne. Lista Polska Obyw. 116 gł — 1 mandat, Zjedn. Zw. Polskich 256 gł — 4 mandaty, N. P. R. 208 gł — 3 mandaty, lista rolników 79 gł — 1 mandat. Razem 6 mandatów prorządowych.

Mszanna. Lista rolników i robotników prorządowa 262 gł — 3 mandaty, lista rolników polskich 139 gł — 2 mandaty, lista bezpartyjna 110 gł — 1 mandat, Kat. Blok Lud. 215 gł — 3 mandaty. Razem 6 mandatów prorządowych.

Niedobczyce. Kat. Blok Lud. 666 gł — 4 mandaty, P. P. S. 255 gł — 1 mandat, N. P. R. 267 gł — 2 mandaty, lista polsko-gospodarcza 433 gł — 2 mandaty, Chrześcijański Nar. Blok Gosp. 245 gł — 1 mandat, Kat. Zrzeszenie Obywateli 110 gł — 1 mandat. Razem dwa mandaty prorządowe.

Olsza. Narod. Chrz. Zjedn. Pracy 133 gł — 3 mandaty, N. P. R. 159 gł — 3 mandaty, lista obywatelska prorządowa 125 gł — 3 mandaty. Razem 3 mandaty prorządowe, 3 mandaty niezdeklarowane.

Popielów. Jedność polska obywatelska 265 gł — 2 mandaty, P. P. S. 249 gł — 2 mandaty, Nar. Chrześc. Blok Gospod. 540 gł — 5mandatów. Razem 7 mandatów prorządowych.

Raszczyce. Lista polska prorządowa 98 gł — 2 mandaty, Kat. Blok Ludowy 251 gł — 7 mandatów. Razem 2 mandaty prorządowe.

Ruptawa. Niemiecka Partja Prawa Ludu 146 gł — 3 mandaty, Zjednoczenie Stronnictwa Polskie 307 gł — 6 mandatów, lista polskich ewangelików 19 gł — bez mandatu. Razem 6 mandatów prorządowych.

Skrbeńsko. Lista rolników prorządowa 92 gł — 4 mandaty, Chrześc. Zjedn. Pracy 113 gł — 5 mandatów. Razem 9 mandatów prorządowych.

Szczygłowice. Lista obywateli 201 gł — 3 mandaty, lista zjednoczonych obywateli 326 gł — 5 mandatów, Kat. Blok Ludowy 117 gł — 1 mandat. Razem 5 mandatów prorządowych, 3 mandaty niezdeklarowane.

Żytna. Nar. Chrześcijańskie Zjedn. Pracy 58 gł — 3 mandaty, Kat. Blok Ludowy 100 gł — 6 mandatów. Razem 3 mandaty prorządowe.

Dla ścisłości powtórzyliśmy wyniki wyborów z niektóych gmin według oficjalnego zestawienia. Temsamem zamykamy listę wyników wyborów z powiatu rybnickiego.

Sprawy towarzystw.

Makoszowy. Tow. śpiewu „Cecylja“ urządza walne zebranie w niedzielę 15 grudnia o godz. 18 w sali urzędu gminnego. Zarząd uprasza o przybycie członków czynnych i nieczynnych.

Królewska Huta. Zebranie tow. gimnastycznego „Sokół“ odbędzie się w sobotę 14 grudnia o godz. 19.30 w sali Z. Z. P. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Nowy Bytom. Komitet T. C. L. zaprasza rodaków i rodaczki na odczyt, który wygłosi dr. Ciszewski na temat: „Co to jest choroba“. Odczyt będzie wygłoszony w niedzielę 15 grudnia o godz. 16.30 w ochronce. Uprasza się, by dzieci nie zabierano ze sobą.

Ornontowice. W niedzielę 15 grudnia o godz. 2 po południu odbędzie się zebranie inwalidów, wdów i sierot u p. Kotyczki. Zarząd uprasza o liczny udział.

Rybnik. Stowarzyszenie apostolstwa mężów urządza zebranie w niedzielę 15 b. m. po sumie w domu parafjalnym.

Rybnik. Stowarzyszenie św. Zyty urządza zebranie w niedzielę 15 grudnia po nieszporach w domu parafjalnym.

Bytków. W niedzielę 15 grudnia o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie Związku inwalidów koła Bytków-Michałkowice w lokalu p. Brysia Nader ważne sprawy!

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

ROZPOWSZECHNIAJCIE NASZĄ GAZETĘ!